

Rościstaw Żerelik (Wrocław)

W sprawie genezy herbu Wrocławia z 1530 roku

W dniu 19 czerwca 1990 r. rada Wrocławia przywróciła miastu pięciopolowy herb, nadany stolicy Dolnego Śląska 12 marca 1530 r. przez króla Czech Ferdynanda I¹, następnie 10 lipca 1530 r. przez cesarza rzymskiego Karola V (il. 1)² i zatwierdzony przez księcia legnickiego Jerzego II 14 kwietnia 1584 r.³ Herb ten wykorzystywany był przez władze miejskie w latach 1530–1938, a w czasach hitlerowskich jako zbyt „słowiański” został zastąpiony przez odpowiadający bardziej duchowi ówczesnej doby nowy herb z motywem urobionego na styl pruski orła piastowskiego i ustanowionego w 1813 r. we Wrocławiu żelaznego krzyża. Przywrócony po wojnie obowiązywał kilka lat. W 1948 r. został zastąpiony przez kombinację dwóch połuorłów, białego – polskiego – z prawej strony i czarnego z przepaską – dolnośląskiego – z lewej. Zdaniem autora projektu prof. Karola Małczyńskiego było to „nawiązanie do dobrej, polskich czasów jeszcze sięgającej tradycji, która by łącząc Śląsk i Wrocław z resztą Polski, spletała zarazem w harmonijną jedność przeszłość z teraźniejszością, polskość XIII w. z obecną”⁴. Miał on zatem do spełnienia ważną rolę polityczną, a poprzez swoją symbolikę spajał stolicę Ziemi Odzyskanych z Macierzą. Tym samym nowy herb przekreślał kilkuletnią austriacko-niemiecką historię miasta i bogaty, wielokulturowy dorobek jego mieszkańców, którego cała

¹ AP we Wrocławiu, Akta miasta Wrocławia, Dokumenty (w układzie chronologicznym). Zawierał on oczywisty błąd w opisie herbu (dwukrotnie wymieniony św. Jan Chrzciciel, a nie św. Jan Chrzciciel i św. Jan Ewangelista) i z tego zapewne powodu miasto wystarało się o nowy herb cesarski. Taki tok rozumowania potwierdza informacja, iż władze miejskie zobowiązały Antona Fuggera do przekazania opłaty wicekanclerzowi czeskiemu w Augsburgu za wystawienie dyplomu herbowego dopiero po skolecjowaniu tekstu dyplomu cesarskiego z konceptem wrocławskim, zob. E. Rochl, *Siegel und Wappen der Stadt Breslau*, Breslau 1900, s. 41–42.

² AP we Wrocławiu, Dokumenty (w układzie chronologicznym).

³ M. Haisig, *Herb miasta Wrocławia. Jego symbolika i geneza*, „Nauka i Sztuka”, z. 8, 1948, s. 163.

⁴ K. Małczyński, *Herb miasta Wrocławia*, „Sobótka” I, 1946, s. 23.

przeszłość do początku XVI w. znalazła swój wyraz w symbolice herbu opracowanego przez wrocławskich rajców, a nadanego mu przez najwyższe ówczesne świeckie autorytety na Śląsku, mianowicie władców Czech i Rzeszy Niemieckiej.

Nie ulega wątpliwości, iż projekt nowego herbu został opracowany we Wrocławiu, o czym wydaje się świadczyć wiadomość o kolacjonowaniu tekstu dyplomu cesarskiego z konceptem miejskim⁵. W polu centralnym umieszczono głowę św. Jana Chrzciciela na misie, patrona Wrocławia i katedry wrocławskiej. Następnie zachowując heraldyczną hierarchię wartości umieszczono lwa czeskiego – symbol zwierzchnictwa królów czeskich nad Wrocławiem i Śląskiem, czarnego orla dolnośląskiego z przepaską przez pierś – godło dziedzicznych książąt piastowskich, literę „W”⁶ – inicjał założyciela miasta księcia czeskiego Wrocisława, od imienia którego pochodzi nazwa Wrocław, w ostatnim polu głowę św. Jana Ewangelisty na odwróconej koronie – patrona wybudowanej w 1345 r. kaplicy ratuszowej i rady miejskiej.

Jeden z najwybitniejszych znawców dziejów wrocławskiego herbu prof. Marian Haisig uznał, że w tej postaci „przebijał w godle tym duch heraldyki rodów panujących, a nie symbol samorządowej odrębności”. Uznał ponadto, iż motywy składowe herbu nie są niczym nowym, ale mają swój wzorzec utrwalany w architekturze ratusza jeszcze w XIV w. Nowe – jego zdaniem – było natomiast strukturalne ujęcie całości, czyli stworzenie herbu pięciopolewego z centralnie usytuowaną głową św. Jana Chrzciciela. Zwrócił uwagę na pieczęć wrocławskiego starostwa krajowego, z wyobrażeniem tarczy dzielonej w krzyż, w którego polach przemienne umieszczono lwa czeskiego z koroną na głowie i orla śląskiego. Był to, jego zdaniem, najdawniejszy wzorzec „dla podstawowej struktury nadanego w r. 1530 herbu, który w pierwszych dwóch polach zachowywał te same motywy heraldyczne, co godło królewsko-czeskiego starostwa”⁷.

Koncepcja M. Haisiga ma jednak słabe strony. Nie wydaje się uzasadnione twierdzenie, iż wzorcem mogła być pieczęć starościńska z czteropolową tarczą, bowiem zaprzestano jej używać ok. 170 lat wcześniej, na początku lat sześćdziesiątych XIV w., po ujawnieniu fałszerstw Jana de Schellendorfa, który nadużył także tej pieczęci. Ówczesny starosta, którym było miasto Wrocław, zdecydował się na opieczętowanie swoich dokumentów z kilku ostatnich lat nową pieczęcią z wyobrażeniem siedzącej postaci króla czeskiego i dwoma tarczami u jego stóp, z lwem czeskim po prawej stronie i orłem śląskim po lewej⁸. Tej pieczęci jako miejskiej używała też rada miejska, pełniąc przez wiele dziesiątków lat urząd starosty wrocławskie-

⁵ M. Haisig, *Herb miasta Wrocławia*, s. 162; zob. tenże, *Herb miasta Wrocławia*, „Kalendarz Wrocławski” [22], 1981, s. 252–257.

⁶ Zob. M. Haisig, *Emblemat „W” w heraldyce miejskiej Wrocławia*, „Archeion”, 73, 1982, s. 77–80.

⁷ M. Haisig, *Herb miasta Wrocławia*, s. 163–164, 167. Pogląd ten przyjmowano dotychczas powszechnie, zob. M. Łagiewski, *Rodowód herbu Wrocławia*, „Kalendarz Wrocławski” [26], 1985, s. 296–302, oraz R. Żerelik, *Herb Wrocławia*, „Śląski Labirynt Krajoznawczy”, 3, 1991, s. 95–100.

⁸ O tym skandalu zob. R. Żerelik, *Kiedy Karol IV zmienił pieczęć starostwa wrocławskiego?*, „Sobótka”, 1988, nr 3, s. 397–400; tenże, *Jan de Schellendorf. Z dziejów fałszerstw na średniowiecznym Śląsku*, „Sobótka”, 1989, nr 2, s. 221–238.

go. Zatem oba elementy późniejszego herbu, lew i orzeł, były powszechnie znane rącom miejskim już od początku lat 60. XIV w. i mogły być przejęte z pieczęci do nowego herbu.

Poważniejszy jest natomiast argument posilkowania się przy tworzeniu nowej struktury heraldycznej (herbu złożonego) czteropolową tarczą z pieczęci starościńskiej. Ale pieczęci tej nie stosowano już od ponad 170 lat. Aby przypomnieć jej wygląd, należało przeprowadzić pracochłonną kwerendę w archiwum miejskim, czego – jak się wydaje – około 1530 r. nie zrobiono, bowiem ostatnie porządkowanie archiwum miało miejsce w 1484 r.⁹ Ponadto władze miejskie nie musiały sięgać po tak stare źródło inspiracji, skoro miasto miało już swój czteropolowy herb, nieznany dotychczas polskiej literaturze przedmiotu, z początku lat 60. XIV w., a więc odpowiadający wiekiem pieczęci starościńskiej. Umieszczono w nim przemiennie głowę św. Jana Chrzciciela na misie i lwa czeskiego¹⁰. Najprawdopodobniej jednak jego znajomość zanikła, bowiem poza XIV-wiecznym barwnym reliefem z zamku Lauf oraz kopią z XVI w. przechowywaną obecnie w Norymberdze jego wizerunek więcej w źródłach nie występuje. Jednak twórca tego herbu musiał orientować się w heraldyce i sfragistyce miejskiej, skoro zastosował te właśnie godła przy konstrukcji herbu uświetniającego siedzibę cesarza Karola IV.

Czteropolowe tarcze herbowe nie były zresztą już czymś obcym na Śląsku w XV w. Taki herb posiadało biskupstwo wrocławskie (przemiennie orzeł śląski i lilie biskupie)¹¹ oraz miasto Świdnica (kolejno korona królewska, gryf, dzik, korona)¹². Zatem przykładów, z których rada miejska mogła zaczerpnąć pomysł na stworzenie nowego złożonego herbu miejskiego, było co najmniej kilka. Nowy herb miał jednak pięć pól, a śląska heraldyka nie знаła na początku XVI w. takiego herbu.

Dotychczas omówione propozycje musiały się jednak wydawać radzie miejskiej zbyt mało prestiżowe i ambitne. Rada miejska sprawująca urząd starosty księstwa wrocławskiego z przerwami od 1357 r., a od 1504 r. trzymająca kancelarię księstwa, potrzebowała herbu odpowiadającego „nowej modzie heraldycznej”, herbu zbliżonego do godła władców Czech, a nie innych miast czy instytucji śląskich. Słusznie zauważył M. Haisig, że w nowym herbie „przebijał [...] duch heraldyki rodów panujących”, dodał jednak, że nie jest to „symbol samorządowej odrębności”. Odnosnie do tego drugiego spostrzeżenia musimy zauważyć, że wprowadzanie do samorządowych herbów miejskich symboliki władców, rodów panujących czy też panów

⁹ E. Kobzdaj, *Prace nad zasobem archiwum miasta Wrocławia w XV–XX w.*, „Sobótka”, 1992, nr 3–4, s. 360.

¹⁰ Z ważniejszych prac o sali herbowej na zamku Lauf zob. A. Rebmann, *Der Wappensaal in Lauf*, „Mitteilungen der Altnürnberger Landschaft”, 8, 1959, s. 1–10; R. Klier, *Neues über die Wappen des Laufer Schlosses*, „Mitteilungen der Altnürnberger Landschaft”, 11, 1962, s. 57–63; T. Ender, *Schlesische Wappen in Kaiser Karls IV Burg in Lauf an der Pegnitz*, „Schlesien”, 23, 1978, H. 3, s. 129–132; V. Růžek, *Česká znaková galerie na hradě Laufu u Norimberka z roku 1361 (Přispěvek k skladbě královského dvora Karla IV)*, „Sborník Archivních Prací”, XXXVIII, 1988, s. 37–311.

¹¹ Chociażby na drukowanym w Moguncji w wielu egzemplarzach mszale z 1499, zob. E. Rochl, *Siegel und Wappen*, s. 24–25, gdzie też wygląd ówczesnego herbu biskupstwa.

¹² M. Haisig, *Herb miasta Świdnicy*, „Sobótka”, 1948, s. 265–291.

zwierzchnich było w heraldyce zarówno polskiej, jak i śląskiej powszechne¹³. Umieszczenie zatem w herbie Wrocławia w 1530 r. zarówno Lwa czeskiego (widocznego w herbie Wrocławia na zamku Lauf już ok. 1360), jak i czarnego orła piastowskiego w rozumieniu heraldycznym wcale nie ujmowało miastu samorządności, ale dodawało mu powagi i znaczenia, zwłaszcza że miasto w dalszym ciągu pełniło urząd starosty księstwa wrocławskiego (orzeł dolnośląski) w imieniu króla Czech (lew czeski). W samym herbie elementów świadczących o samorządności miasta było i tak wiele: głowa św. Jana Chrzciciela w najważniejszym polu (podobnie jak w herbie na zamku Lauf), ponadto litera „W” i głowa św. Jana Ewangelisty.

Wróćmy jednak do uwagi M. Haisiga o „duchu heraldyki” przebijającej z wrocławskiego herbu. W swoich badaniach nad heraldyką śląską zwracał on wielokrotnie uwagę, iż wzorcem dla tworzenia herbów na Śląsku po II wojnie światowej winny być godła z pierwszych pieczęci, zazwyczaj jeszcze z czasów piastowskich, a nie dyplomy herbowe nadawane przeważnie przez obcych władców (oczywiście z punktu widzenia mieszkanców miast śląskich własnych panujących) czy inne źródła. W wypadku herbu Wrocławia wspomniany badacz zespół źródeł architektoniczno-rzeźbiarskich występujących we wrocławskim ratuszu wykorzystał tylko częściowo. Były one dla niego wyłącznie godłami, które posłużyły do utworzenia nowego herbu, którego strukturę heraldyczną (tarcza dzielona w krzyż oraz lew czeski i orzeł piastowski) zaczerpnięto z pieczęci starościńskiej.

Tymczasem poza wszystkimi godłami występującymi w nowym herbie z 1530 r., tworzącymi swoisty program heraldyczny opracowany w ratuszu przez kolejne rady miejskie¹⁴, w siedzibie władz miejskich od końca XV w. znajdowały się w widocznych miejscach herby władców węgierskich i czeskich: Macieja Korwina na wielkim tympanonie w portalu między Salą Wielką a Izbą Seniora (il. 2) i zworniku w nawie zachodniej oraz Władysława Jagiellończyka na zworniku w południowo-wschodnim wykuszu ratusza (il. 3)¹⁵.

Zarówno ich budowa (pięciopółowe tarcze), jak i struktura heraldyczna jest całkowicie zgodna z herbem Wrocławia. We wszystkich w centralnym miejscu umieszczono najważniejsze dla ich właścicieli godła, w królewskich rodowe Korwinów i Jagiellonów, zaś we wrocławskim symbol miasta i katedry, głowę św. Jana Chrzciciela. W kolejnych polach umieszczono następne godła zgodnie ze znaczeniem ziem, które reprezentują. W wypadku herbu Wrocławia większe znaczenie miała litera „W” i ją umieszczono przed głową św. Jana Ewangelisty. Należy także

¹³ Zob. M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII w.*, Warszawa 2000; H. Seroka, *Herby miast małopolskich do końca XVIII w.*, Warszawa 2002; W. Strzyżewski, *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII w.*, Zielona Góra 1999.

¹⁴ E. Zellner, *Die Heraldik am Rathhause zu Breslau*, „Der Deutsche Herold. Zeitschrift für Wappen-Siegel-und Familienkunde”, XXIX, 1898, nr 8, s. 105–108; M. Zlat, *Ratusz wrocławski*, Wrocław 1976.

¹⁵ Tamże, s. 64–65, 76. Ilustracje zaczerpnięto z: [1] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd XI, hrsg. H. Markgraf, O. Frenzel, Breslau 1882, wklejka, [2–3] M. Łagiewski, *Wrocław. Przewodnik*, Wrocław 1995, il. 19, 21.



1. Herb Wrocławia z dyplomu cesarza Karola V z 10 lipca 1530 r.



2. Herb króla Macieja Korwina z tympanonu w portalu między Salą Wielką a izbą Seniora we wrocławskim ratuszu (z końca XV w.)



3. Herb króla Władysława Jagiellończyka na zworniku w południowo-wschodnim wykuszu wrocławskiego ratusza (z końca XV w.)

dodać, że nowy władca Czech Ferdynand I także używał wielu pieczęci z herbem pięciopółowym¹⁶.

Kończąc te uwagi trzeba podkreślić, że źródłem inspiracji dla twórców nowego pięciopółowego herbu Wrocławia z 1530 r. były wyobrażenia herbów władców Węgier, Czech i Śląska, Macieja Korwina i Władysława Jagiellończyka, znajdujące się we wrocławskim ratuszu. Do wypełnienia pól heraldycznych wykorzystano godła herbowe często spotykane w tej samej budowlu już od 2 połowy XIV w., przedstawiające głowę św. Jana Chrzciciela na misie, lwa czeskiego, orla dolnośląskiego, literę „W” oraz głowę św. Jana Ewangelisty na odwróconej koronie.

¹⁶ *Die Siegel der Deutschen Kaiser und Könige von Maximilian I. bis Josef I*, hrsg. O. Posse, Bd III, Dresden 1912, tabl. 22–28.